

Spis treści

Wstęp	9
Rozdział 1	
Z Poznania w Gdańsku	15
Rozdział 2	
Jubileusz i nie tylko	39
Rozdział 3	
Najpierw była polityka	59
Od powstania listopadowego rozpoczął	60
Zgoda buduje	73
Piłsudskiego cenił	77
Pokój ryzyk akceptował	81
O rocznicy Konstytucji 3 maja pamiętał	83
Śląskiem się interesował	88
„Nasz Dom” w Gdańsku już widział	91
Wszak o „Polsce w Gdańsku” myślał	100
Podobnie o Pomorzu i Śląsku	103
Ale o „polskości w Gdańsku” nie zapomniał	106
Rozdział 4	
Potem było gdańskie Gimnazjum	109
Jaki był sen jubilata?	109
Na uroczyste gody zapraszał nie tylko wydawców	119
Dziękował, witał i pragnął pojednania – w Gdańsku!	122
„A żywi niech nie tracą nadziei...”	126
O Hallerze i Kaszubach pamiętał	130
A kiedy o Gimnazjum już nie pisał...	134
Rozdział 5	
O Domu Polskim też pomyślał	141
Rozdział 6	
I nie tylko o gdańskiej Politechnice.	157
Rozdział 7	
A kiedy żegnał się z Gdańskiem...	165
Rozdział 8	
Na tym się nie skończyło	177

Rozdział 9**Zamiast zakończenia, czyli Przybyszewski czyta Ewersa 187****Aneks**

St/aniśław/ Przybyszewski powstańcom 29 listopada 1830 r.	209
Jak długo jeszcze	218
Józef Piłsudski	226
„Pokój ryski”	232
O Gdańsk, Pomorze i Śląsk	235
W stu trzydziestą rocznicę Konstytucji	243
Złe sumienie	251
Polska w Gdańsku	255
O „Nasz Dom”	260
W rocznicę odzyskania polskiego morza.	279
Najpiękniejszy sen jubilate. Gimnazjum Polskie w Gdańsku	282
Na uroczyste gody zaprasza St. Przybyszewski	287
Ofiarność polska na Gimnazjum w Gdańsku	295
Witajcie!.	296
Droga do pojednania	299
Vers le rapprochement...	301
Akt fundacyjny pierwszego Gimnazjum Polskiego w Gdańsku	303
Wpis Stanisława Przybyszewskiego do „Złotej księgi” Macierzy Szkolnej w Gdańsku z okazji otwarcia Gimnazjum Polskiego w Gdańsku	305
Póki jeszcze słońca czas...	306
O „polski” pancernik.	309
W sprawie polskiego „pancernika”.	311
Za warownię w Gdańsku. Białystok – Stanisławowi Przybyszewskiemu (Stanisław Przybyszewski – Białemustokowi)	312
Z czym przyszedł gość	314
„Nasz Dom”. Do dzieci, młodzieży polskiej, do Polek i tych Polaków, którzy nimi być pragną	315
Stanisław Przybyszewski do Juliana Tuwima. List otwarty	320
Do rady miejskiej w Bydgoszczy	323
Orędzie	324
O „Nasz Dom”. Introitbo	329
List otwarty do Antoniego Chołoniewskiego	336
„A żywi niech nie tracą nadziei”	340
Ma się ku wiośnie.	342
Do współkolegów w dyrekcji kolei w Gdańsku	345
Czarne i jasne.	346
Do generała Józefa Hallera.	350

SPIS TREŚCI

Wciąż jeszcze jasne...	351
Na rezurekcję.	354
Na powitanie.	358
Czarne wyblakło....	360
„Tantum ergo...”.	366
O polskości w Gdańsku. Garść wspomnień.	372
Bibliografia	375
Indeks nazwisk	387